N. 96.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 4. Grudnia V. S. ROKU 1807.

LISBONA d. 26 pazdziernika. Woynę z Anglikami za nieuchronną mamy, nawet mówią niektórzy że iest wypowiedzianą przez Regenta; to pewna że porty iuż zamknięte, dla których bezpieczeństwa ruszono wszystkie półki Portugalskie. Słychać, że G. Junot przyprowadziwszy posiłkowe Francuzkie sam iak dawniey posłować będzie przy dworze naszym.

Koniec odpowiedzi dworu Duńskiego.

9. Dwór Londyński śmie mówić o gwarancyi! Przyiowszy ią któreż Mocarstwo lądowe szkody nie poniosło? ieszcześ potrzeba liczyć panów, którzy byt polityczny utracili, przeto że wiarę dali obietnicom i gwarancyi Angielskiey? Jakim więc sposobem Londyńscy Ministrowie chcą ziednać ufność dla siebie? Kto im odtąd wierzyć i ufać będzie? Co za bezpieczeństwo dać może narod, którego polityka równie iest osławiona, iak oręż na lądzie słaby z doświadczenia? Gdyby W. Brytańnia gorliwą była w dawaniu dowodów swoiey rzetelności i ochoty służenia zprzymierzeńcom, którzy za iey interes narażali się na przypadki, 25 t. żołnierza tak nagle i z pośpiechem wielkim pod Coppenhagę wysłanych, przysłać należało do Gdańska, Stralsundu, uścia rzeki Weser, i tam siłę Francuzką rozrywać. Tego się spodziewano, gdyż wierzyć niepodobno było, żeby dwór Londyński żartował z przyiacioł swoich. Wprawdzie 50 t. przysłanych Anglików zabawiłeby nie długo nad Elbą, Weser, lub Wisłą; zadrżałaby kraina lądowa pod tym ciężarem; lecz przedsięwzięcie było chwalebne. Anglia raz ieden przynaymniey okazałaby się wierną swoim obietnicom, o los zprzymierzeńców troskliwą.

10. O iakiey tu zgubie narodu swego mówią Londyńscy Ministrowie? Rozumieią pewnie stratę prawa morskiego, iakie Brytańnia W. przepisała dla siebie. Historya czterech Koalicyi zgaszonych iaśnie dowiodła, iż wszystkie korzyści Francuzom przyniosły; czyliż kazała polityka uważna, żeby Anglicy potęgę Napoleona dziś powiększali, przyłączeniem do niey sił Duńskiego narodu? Czyliż chciała roztropność, ażeby gwałtem w Coppenhadze dokonanym usprawiedliwiali sami Francuzką walkę o dobro narodów, niepodległość morską, i wolną żeglugę? A to w iakiey chwili! Oto gdy Anglikom trzeba było umysły łagodzić roziątrzone panowaniem przywłaszczonem Oceanu wszystkie narody krzywdzącem; gdy należało zatrzymywać przez umiarkowane postępki niektóre przynaymniey Mocarstwa w przychylności, przyiaźni, nawet oboiętności. Oni zaś umyślili zastraszyć panów o ich udzielność, przerażać ląd cały bombardowaniem i grabieżą bez przykładną, i Duński narod wciągnąć do uczęstnictwa swoiey ruiny! Tym sposobem Anglicy zgubią ieszcze Portugalczyków, a dom Braganza Królować przestanie nad Lisboną, ieżeli z Brytańnią W. dłużey trzymać zechce.

11. Nie podobna bez śmiechu widzieć Angielskich Ministrów spodziewaiących się zyskać przewagę utraconą takim czynem, który siłę Francuzką pomnożył, dał Napoleonowi nowe porty i brzegi, wpływ większy polityczny i woienny, obraził narody sprzyiaiące dotąd Brytańnii W. oboiętne Mocarstwa w nieprzyiazne zamienił zniszczeniem Coppenhagi, które po całey Europie zrodziło nienawiść i pogardę imienia Angielskiego, większą ieszcze dla rządu, który depce moralność, a z niesprawiedliwości szuka chluby. Przecie takiemi dowodami Londyńscy Ministrowie spodziewaią się przekonać Angielski narod szlachetny i wspaniały, który sprawrządców swoich stał się obmierzłym całey Europie.

12. Ten punkt iuż ostatni oczywiście dowodzi, że w radach Brytańskich mało uwagi Dania z Anglikami nie może pokoiu zawierać; złączona dziś iest i zawsze napotém będzie z Mocarstwami lądowemi nierozerwanym węzłem własnego bezpieczeństwa i dobra. Albo więc Anglicy zostaną na czas w Zelandyi, z kąd poźniey wypędzeni klęskami poniesionemi zapłacą sowicie grabież okrętów i morskich arsenałów, albo też pierzchną haniebnie, a wtenczas Sund, Toennigen, Husum, Norwegia będą im zamknięte na wieki; co wszystko będzie dowodem, iak prawdziwe iest i niezaprzeczone prawidło, że postępek niesprawiedliwy nie może być narodom pożyteczny. Oświadczenie Angielskie, które tu zbiiamy, Europę krzywdzi; nieprzyiaciel nie wymawia czynu niegodziwego, lecz owszem usprawiedliwia gwałtowność pozorami! Londyńscy Ministrowie chcąc iakimkolwiek sposobem zabawić niespokoyne i burzliwe umysły ziomków swoich, zmyślili wyprawę, która bynaymniey nie potrzebowała odwagi, męztwa przemysłu rycerskiego; zamkneli oczy na stan dzisieyszy Europy, znać nie chcieli charakteru następcy tronu Duńskiego, szli za głosem własnych namiętności, spodziewaiąc się zyskać chwałę niepospolitą, i powagę urzędowania swego ugruntować. Nieszczęśliwy narod, w którego radach wolno iest głos podnieść nienawiści, nierozsądkowi, niewiadomości głębokiey. Co się dzieie w Anglii, wszystko dowodzi dobroć i pożytek rządu Monarchicznego który iest umiarkowany, a nieprzyzwoitość i klęskę wynikaiącą z Oligarchii. Monarcha ma serce czułe; pod takim prze-

wodnikiem będą sprawiedliwi i oświeceni Ministrowie. Lecz Olgarchia względu nie ma na interes oyczyzny, prawo ludzkości, odwieczne i nieprzestępne sprawiedliwości zasady. Anglia szczęśliwa, gdy rząd Monarchiczny mieć zacznie! Tak śmiele mówiemy, ponieważ kray ów prawdziwie pozbawiony swego Króla od lat wielu chorobą zwątlonego, zostaie bez pierwszego rządcy. Uczą dzieie świata, że gdy rząd iakiego państwa zkłonił się iuż do Oligarchii zupełnie, wtenczas właśnie nayblizszy iest ostatniey ruiny. Co za sposob Anglikom zostanie zbawienia? Czyliż go znaydą w Parlamentach swoich przedaynych, odraczanych, rozwiązywanych według woli? Albo w Klubie Ministrów któremu prezyduie Lord Melville o zdzierstwo, złą Administracyą i nie wierną oskarżony głośno niegdy przed obliczem narodu swego i całey Europy? Gdy iuż ten Klub Oligarchiczny postrzeże, iż nachylił do upadku oyczyznę, a cierpliwości ziomkom nie staie, wtenczas uyrzy własne niebezpieczeństwo, i ster rządowy, troskliwość o zbawienie kraiu odda inney ręce. Monarchowie oddzielać nie zwykli własnych interessów od szczęśliwości i dobra oyczyzny, z nią razem każdy chce zaginąć, z nią każdy powstaie.

Lecz podobno Angielscy Ministrowie mieć będą w pogardzie odpowiedź naszą; a poglądaiąc na Coppenhagską zdobycz śmiać się zechcą z uwag dowodzących iey niesłuszność. Te zapewne nie powściągną nieprzyiaciela, lecz potępią go przed sądem opinii Europeyskiey, niżeli kara nastąpi. Wyprawa z którey cieszy się teraz i liczy z radością owoce, przyspieszy dzień pomsty. Zawiedli się iey sprawcy; zamiast postrachu i trwogi zgrozę i gniew czują narody. Zabrała okrętow kilkadziesiąt Brytania, lecz oraz wstęp dla siebie wszelki do lądu zamknęła, z Napoleonem połączyła te nawet Mocarstwa, które znosiły cierpliwie Anglików nad Oceanem panowanie, co zapewne trudno iemu było dokazać. Wkrótce Francya przez tylu zprzymierzonych wsparta pokaże, iak zawodne są nadzieie nieprzyiaciół złożone na Coppenhagskiey wyprawie, iak środki dla własnego bezpieczeństwa i zachowania obrane zamienily się w szkodliwe i zgubne, iak rzetelne iest prawidło polityczne i moralne, że pożytek z niesprawiedliwością i niesławą w iedney sprawie mieysca nie maią.

MADRID d. 1 listopada. Następca tronu Hiszpanskiego X. Asturyi iest aresztowany; ten pan narodził się r. 1784 zaślubiony był z córką Ferdynanda 4 Króla 2 Sycylii, która r. 1806 umarła. Wczora na radę nadzwyczayną zwołani wszyscy Ministrowie. Dziś rano G. Kapitan stolicy naszey udał się otoczony żołnierzem do pałacu X. Infantado, którego w domu nie znaleziono; słychać że drugi syn Królewski Jzydor narodzony r 1788 wchodzi do dzieła, X. Pokoiu, Wice Król Nawarry wiele dostoynych osob. Jakie było pokazuie następuiące pismo Karola 4 naradzie czytane, i z iey rozkazu natychmiast ogłoszone narodowi. Bóg widzący wszystkie dzieci nie dopuszcza im dokonać spraw obmierzłych na niewinnych osobach. Wszechmocna prawica iego mnie wybawiła od zguby okropney. Lud Hiszpański, poddaństwo, świat cały zna moią religią i porządek życia; kochaią Króla swoiego wszyscy, daiąc dowod uszanowania i względu, iaki należy się dobremu oycu od kochaiących dzieci. Spokoynie żyłem na łonie familii moiey pewien długiego szczęścia, gdy nieznaioma ręka odkryła spisek okropny i naymniey spodziewany, w pałacu moim przeciw osobie moiey knowany. Zycie moie które iuż tak często w niebezpieczeństwie było, zdało się ciężarem dla nastepcy tronu; ten uprzedzony, zaślepiony wyrzekłszy się prawideł religii, które sercu iego troskliwie podała miłośc rodzicielska, umyślił mnie zepchnąć z tronu. Sam chciałem nie wierzyć tey prawdzie okropney; i znalazłszy niespodzianie syna w moim apartamencie pokazałem iemu pisma dowodzące spisek, w których zawierały się rady podane od malkontentow. Wezwałem do indagacyi Prezydenta rady z drugiemi Ministrami, ażeby naypilniey dzieło roztrząsnęli. Stoło się wszystko; z indagacyi doszła wiadomość o winowaycach wielu, których poymać kazano; syn móy zamknięty iest w pałacu swoim. Ten przypadek smutny pomnożył oycowskie boleści, które ponieważ są naydotkliwsze, naywięcey usiłować trzeb a, żeby usprawiedliwione zostały. Przeto rozkazuię, ażeby całe dzieło indagacyi ogłoszone było; nie chcę przed poddanemi taić przyczyny smutku moiego, który wtenczas zmnieyszy się dopiero, gdy mieć będziemy wszelkie dowody zbrodni z porządku prawnego wyięte. Ta iest myśl nasza, którą ogłosić rozkazuiemy D. 30 pazdziernika r. 1807 w pałacu S. Wawrzyńca. Karol.

Według wiadomości odebranych z Lisbony. Anglicy ze wszelką własnością ustąpili z kraiu, i chociaż Regent zamknoł im porty, połączył się z Francyą i Hiszpanią, niby woynę zapowiedział tym sposobem nieprzyiaciołom lądowym, i zezwolił na przyięcie do kraiu woysk zprzymierzonych, któremi osadzone być miały nadbrzeża i miasta znacznieysze; lecz ponieważ proszony od Napoleona dozwolił Anglikom ustąpić bezpiecznie, trudno przewidzieć iakich skutków z tey powolności lękać się powinien. Tymczasem G. Junot pośpiesza do Portugallii; 1 kolumna woysk iego z Bayonne idzie przez Tolosa, druga przez Pampelunę; obie w Burgos połączone przez Palentia do Leonu; 3 przez Zamorę do Salamanki, 4 przez Calahorra i Vallidolid tamże. Kolumny zaś Hiszpańskie z Madritu, Toledo, Cordovy, Sewilli, Tuy, ruszyły; w iednym czasie Francuzi zebrani pod Salamanką przez Torre Moncorvo wtargną, Hiszpani z Badaioz. X. Almeida pierwszy Minister Regenta i iawny przyiaciel Anglików, widząc na co się zanosi złożył urząd, Aranio stara się rzeczy łagodzić. Lima były poseł w Paryżu powrócił do Lisbo-

ny. Uzbraia się flotta, o wyieździe familii panuiącey do Brezylii nic pewnego, mówić iednak zaczęto, że iuż wyiechała.

COPPENHAGA d. 17 listopada, Rozumieliśmy że Angielska flotta zupełnie oddaliła się od brzegów naszych, gdy nad spodzianie pokazało się w Sundzie kilka, potém więcey okrętów woiennych; niektóre zbliżywszy się do stolicy zdaią się grozić bombardowaniem; co widząc Królewicz rozkazał uczynić wszelką gotowość na przyięcie nieprzyiacioł. Liczy teraz Zelandya 30 t. zbroynego ludu ku swoiey obronie; lądowania powtórnego lękać się nie powinna; batterye osadzono dawnieysze, nowe pozakładano. Zaczynaią do oyczyzny powracać maytkowie Duńscy, z okrętów zamkniętych w Hollandyi, Francyi &c. którym wychodzić na morze woyna przeszkodziła; Król mianowicie Hollenderski opatrzył we wszystko naszych ziomków gdy drogę lądową zaczynali Król Szwedzki do portu Landscrona zebrał flottyllę 80 żaglów liczącą; wiele regimentów zprowadzono do Scanii; iednak mamy wiadomość, że między Francyą i Szwecyą zawarte iest broni zawieszenie trwać maiące do d. 1 kwietnia, z nadzieią ugody ostateczney. Rząd nasz wezwał możnieyszych obywatelów do budowania kosztem własnym szalup działowych w liczbie 400, każda będzie kosztować 4 t. talarów, ogół wyniesie million 600 t. służyć będą do zasłony brzegów Duńskich. Morska zdobycz co raz iest obfitszą; lecz nawzaiem Anglicy w portach swoich trzymaią statków naszych 440.

Godna iest rzecz wiadomości powszechney, w iakim stanie port nasz zostawili Anglicy, Popham naybardziey zemstę wywarł na werfty nowe, mosty zepsuł, pompy pokruszył, narzędzia do robot służące połamał; zostawiwiąc których unieść nie mógł armaty, moździerze, bomby, kule, roszty do rozpalania tych potrzebne do morza wrzucił, statki niedokończone za pomocą machin i koni powywracał, port ułomkami pokrył. W budynkach Kwarantanny okna, drzwi, piece, stoły, stołki, szafy, wszelkie ozdoby potłukł. W mieszkaniu kommendanta znaleziony serwis srebrny za prawną zdobycz osądził dla siebie; pobrał nawet kosztowne naczynia służące do obrządków religii na okrętach liniowych i fregatach, których cząstkę poźniey oddawał Duńskim Officyerom, lecz gdy nie przyimowali, na brzegu morskim oddalaiąc się porzucił.

PARYZ d. 17 listopada. Napoleon z Fontainebleau wyiechał wczora do Włoch, ma być w Mediolanie i Wenecyi, w pierwszém z tych miast widzieć się będzie z Królową Etruryi i bratem swoim Józefem Królem Neapolitańskim; w grudniu spodziewany iest do Paryża. Przed wyiazdem odebrawszy wiadomość o spisku odkrytym w Madricie, zawołał do siebie XX. Frias i Masserano Ambassadorów Hiszpańskich, z któremi długo rozmawiał; wkrótce potém nastąpiła wielka rada stanu, na którey znaydowali się Ministrowie, Urzędnicy Państwa, przednieysi Senatorowie; co uchwalono niedościgła taiemnica; słychać iż wkrótce ogłoszony będzie wyrok Senatu godny uwagi. To pewna że oprócz woysk dawniey ruszonych wielu inszym półkom rozkazano pośpieszać do gór Pireneyskich, między innemi 5 t. z Lotaringii; rozumieią niektórzy, że nie tylko Portugallią osadziemy, opaszemy Gibraltar, aleteż strzedz będziemy Hiszpańskich brzegów, ażeby ściśley niż dotąd wykonane były zalecenia Monarchów zprzymierzonych względem przecięcia z Anglikami kommunikacyi.

Podpisana dawniey przez Ministra zagranicznych interesów Champagny i Ambassadora Austryackiego Metternich, d. 10 w Fontainebleau zamienioną została umowa z dworem Austryackim, którey mocą garnizon Francuzki ma ustąpić z twierdzy Braunau przed d. 10 grudnia, nadto ieszcze Francya ustępuie Franciszkowi 1 powiat Montfalcone dawniey Wenecki traktatem Presburgskim przyłączony do Królestwa Włoskiego, tak żeby rzeka Lisonzo rozgraniczała odtąd Włochy od państw Austryackich.

W pismach u nas urzędowych czytamy następuiące uwagi. W roku teraz: Anglicy przedsięwzieli 4 wyprawy; pierwszą do Constantinopola, z tey hańbę odnieśli, wiele okrętów stracili, zkonfiskowano im statki i towary w Tureckich portach, zamknięto handel; Duckworth ucieczką ratować musiał eskadrę. Druga wyprawa iest Egiptska, od pierwszey hanebnieysza i szkodliwsza. Pobici w Rosette Anglicy 4 t. ludu wybranego postradali. Nadaremne było zerwanie grobel, zepsucie kanałów, zatopienie krainy rozległey; nic Alexandryi nie zasłoniło, przychodzi Basza Cairu pod twierdzę d. 22 września, poraża nieprzyiacioł, do kapitulacyi zniewala, wchodzi do miasta d. 24. Trzecią wyprawę mieli do Montevideo i Buenos Ayres; 10 t. Anglików nie zdołało wtargnąć do miasta otwartego; wprawdzie nienawiść Katolików ku nieprzyiaciołom ich wiary zapalała umysły; zwyciężeni za szczęście poczytali, że im do Europy wrócić się pozwolono. Summy niezmierne dwór Londyński wysypał na tę wyprawę, ażeby się przekonał, iż nie tak bardzo iest łatwo Hiszpanom wydrzeć osady, Portugalskie nie mnieyszy odpor uczynią w potrzebie; gdziekolwiek są Katolicy, Anglicy nie znaiący w domu tolerancyi znaydą nieprzyiacioł. W Buenos Ayres utracili 5 t. zbroynych.

Wyprawa czwarta naygłośnieyszą była; dobycie Coppenhagi na wiek zhańbiło Anglików. Dla czego przecie uciekaią z Zelandyi, gdy rząd Duński nie potwierdził ugody; gdy następca tronu zawiera z Francyą zaczepne przymierze i odporne, gdy na propozycye podane z Londynu nic nie odpowiada, gdy w odezwach swoich Anglików zbóycami nazywa? Przyczynę zgadnąć nie trudno; zna W. Brytannia potężna i straszna na morzu słabość i nieumieiętność swoią w lądowych woynach, blizka zima, spodziewane przyiście Francuzow i Duńczykow napomina nieprzyiacioł, ażeby wcześnie uciekali, nie czekaiąc przeciwnika

niespodzianie napadnionego, dziś zbroynego. Po
tych wyprawach 4, które wyświecaią naylepiey
potęgę i moralność Anglików, mówić mamy o
Portugallii, w iakim stanie Brytańnia W. stawi
tego zprzymierzeńca. Regent koronę traci przez
wpływ i Angielskie zabiegi, traci że nie chciał
zatrzymać towarów Angielskich w Lisbonie. Cóż
dla niego czynią Anglicy zprzymierzeńce tak po-
tężni? Oboiętném okiem patrzą na wszystko co
się tam dzieie. Co czynić będą gdy iuż Portu-
gallia będzie zaięta? Póydą zaymować Brezylią?
Gdyby to uczynić śmieli wypędzą przychodniów
Katolicy. Upadek domu Braganza nowym dowo-
dem będzie, iak przyiaźń Angielska niebezpie-
czną iest dla narodów.

W tak smutnych okolicznościach zostaiąc
cóż myślą Londyńscy Ministrowie? Nie mówie-
my tu o całey Anglii, ta chce pokoiu iak wszy-
stkie narody, i żyć pragnie szczęśliwa podług
prawideł moralności i prawa; ale co przecie my-
śli zbiór Oligarchów dziś rządzący? Ten iuż o-
świadczył wyraznie, iż woyny wieczney szuka. Ta-
ki proiekt nie dłużey utrzymywać się może, iak
trwały owe czasy okropne, gdy ludzie zapaleni
we Francyi połamać chcieli wszystkie sprężyny
prawa narodow. Zbiór Oligarchów Londyńskich
dziś tchnie duchem, iakim w r. 1793 i 1794 tchne-
ły deputacye rewolucyine w Paryżu; naczelnicy
tego zbioru godni porównania z Francuzkim Ma-
ratem. Bo cóż ten zrobił gorszego? Chciał ró-
wnie iak chcą oni świat pogrążyć w woynie wie-
czney. Lecz ci dowodzce zgon mieć muszą w An-
glii, iaki iuż dawniey w drugich kraiach mieli
zapędni ludzie, wstyd i hańba oyczyzny i ludzkie-
go plemienia.

Odmówienie poważnego pośrednictwa i do Sundu
wyprawa odkryły myśl Angielskich Ministrow i
przedsięwzięcie woyny wiekuistey. Jak tylko do-
wiedziały się o têm narody nawet w pokoiu ży-
iące z Jerzym 3 zerwały z nim związek wszelki,
Austrya naypierwiey; zamykaią się porty dla An-
glikow. Lord Pembroke wyiechawszy z Wiednia
do Londynu musiał zboczyć do Triestu; listy z
Austryi nie idą do Anglii, Angielskie do lądowych
kraiów zatrzymane, iest ich więcey 100. t. i we-
xlow na wiele mill. FS. Co wszystko iest nad
wyraz bolesno dla tego narodu odłączonego od
Europy. Stan prawdziwie gwałtowny; ale czy-
liż nad têm zastanawiaią się Ministrowie? Czy-
liż maią co wspólnego z ziomkami swemi? Niczém
nie będą w dzień oddalenia z urzędu; mogą ieszcze
nieiaką chwilę czynić według woli, lecz w końcu
nieuchronny iest upadek i straszny. Niesłuszność
i zapęd może na czas uwodzić narody; szczęśli-
we doświadczenie pokazało, że te klęski nie dłu-
go trwaią. Pokoy dobro narodow naypierwsze
ma być naypierwszym celem troskliwości rządzą-
cych. Ministrowie ogłaszaiący wiekuistą woynę
nieprzyiaciołmi są własney oyczyzny, która im
ufać nie powinna, upaść muszą koniecznie a tym
sposobem przebłagaią obrażoną moralność i inte-
res narodu swego.

WIEDEN d. 28 listopada. Przed kilko
d. Cesarz uroczystym obrządkiem odsłonić kazał
dotąd zakryty posąg Józefa 2; woyska paradowały,
z armat bito; artysta Zauner otrzymał od Mo-
narchy w podarunku tabakierę 10 t. zł. ryń: sza-
cowaną, i pensyi dożywotniey 3. t.

Wiadomości odebrane z Belgradu donoszą, iż
woyna nie kończy się między Serwianami i Tur
kami. Kommendanci 66 miast i zamkow Bośnii
na rozkaz Baszy Trawnickiego wyszli w pole ru-
szeniem pospolitem; część większa ludzi zbroynych
przyłączyła się do Baszy Hassana który od brze-
gow Driny niedawno został odparty. Wkrótce
potém Mutisch Aga z Albanii przyprowadził 6
t. żołnierza przebranego; Basza zaś Trawnicki ob-
ioł kommendę naywyższą, i rozproszone dywizye
Muzułmanów zgromadził pod Makschan, gdzie na-
tychmiast rozpoczęły się krwawe gonitwy z lu-
dem Chrześciańskim, w których obie strony wie-
le utraciły, nie odniosłszy iednak żadney korzy-
ści. Widząc rosnącą potęgę przeciwnikow na-
miestnicy Czernego przestaią opasywać rozmaite
miasta Bośnii naiechaney; i wszyscy zciągaią do
Kruska, gdzie natychmiast nowe bitwy stoczono,
iedną między innemi, która 9 godzin trwaiąc nie
dała wprawdzie nikomu zwycięztwa, lecz tę przy-
naymniey korzyść Serwianom przyniosła, że Aga
Mutisch z korpusem Arnautów został odcięty od
innych korpusów, i dobrze w tył ustępował dla;
połączenia się bezpiecznego. Doznawszy takiego
odporu ze strony Chrzecian Basza Trawnicki u-
myślił potęgę swoią pomnożyć ieszcze bardziey
na ten koniec rozkazano wszystkim kommendan-
tom Bośnii załogę całą z miast i zamkow prowa-
dzić do obozu; iakoż wkrótce z Seraio Aga Os-
man przybył na czele 5 t; tyleż wodz inny przy
prowadził z Trawnik; zatém Basza zmocniony z
obozem ruszył do Warez.

HAGA d. 18 listopada. Król Hollenderski
Ludwik bawi w Utrechcie; słychać że ma być
wkrótce ogłoszony Generałem Lieutenantem
państwa Francuzkiego. Za iego rozkazem wnę-
trzny Minister wczora w Utrechcie zagaił po-
siedzenie zgromadzenia prawodawczego. Anglicy
w pismach swoich ogłosili, że dziś z Europą
inney kommunikacyi nie maią prócz Gothembur-
ga i Hollandyi; Paryzkie natychmiast położyły u-
wagę, że gdybyśmy zalecenie Napoleona w ści-
słém zamknięciu portów naszych Anglikom wier-
niey dopełnili dawno iuż podobno zakończyła-
by się woyna. Na pokazanie iż nie tak iest,
dość powiedzieć; że kapitalistowie nasi dawno
procentów z banku Londyńskiego nie odbieraią:
że wiele okrętów zatonełо przy naszym brzegu,
przeto iż nawet w przygodzie nie przyieliśmy
do portu, iako z Anglii płynących; że konfiskowa-
liśmy produkta własnych osad naszych, przeto
iż Anglicy one zprowadziwszy do Europy nam
przesyłali.